

Z LEŚNEGO ŚWIATA

Nr 6/2018 (107)

UE: Nowe regulacje dla dronów

W celu uwzględnienia postępu technicznego i zwiększenia bezpieczeństwa ruchu lotniczego w przyszłości, Parlament Europejski uchwalił w dniu 13 czerwca nowe rozporządzenie dotyczące dronów cywilnych i rozszerzające zakres działań Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego (EASA).

Wniosek ma na celu przygotowanie unijnego systemu bezpieczeństwa lotniczego w odniesieniu do wyzwań przyszłości oraz zapewnienie bezpiecznego i przyjaznego dla środowiska lotnictwa. "Przepisy dotyczące dronów cywilnych są dla nowych uczestników lotnictwa pierwszymi przepisami na poziomie UE. Zapewnią bezpieczeństwo i prywatność obywateli" - powiedział sprawozdawca rumuński Marian-Jean Marinescu (EPP).

W przyszłości wszystkie drony i ich operatorzy będą rejestrowani, elektronicznie identyfikowalni, a ich działalność ograniczona przestrzennie. Operatorzy będą musieli się zarejestrować, jeśli zamierzają obsługiwać drony zdolne do przesyłania ponad 80 dżuli energii po zderzeniu z daną osobą. Dotyczy to dronów o wadze do 150 kg zdolnych do wznoszenia się na wysokość 150 m. Te cięższe podlegały już wcześniej prawu UE, natomiast lżejsze pozostawały w gestii ustaw krajowych, które różniły się znacznie pomiędzy poszczególnymi państwami. W ostatnich latach odnotowano dużą liczbę kolizji w całej Europie, ponieważ drony zbliżały się za bardzo do samolotów cywilnych.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

UKRAINA - znów pali się wokół Czarnobyla

W strefie strefy wyłączzonej miasta Czarnobyl na Ukrainie wybuchł pożar. Powstał on na obszarze pokrytym suchymi trawami, w odległości ok. 10 km od elektrowni. W tym rejonie pożary wybuchają regularnie. W 2015 roku pożar w tamtej okolicy trwał 4 dni. Strefa w promieniu 30 km od reaktora jest ciągle wyłączona z użytkowania i zamknięta dla ludzi. Władze utrzymują, że obecny pożar nie generuje ryzyka zwiększonego promieniowania a sama sytuacja jest pod kontrolą.

Źródło: phys.org (BK)

NIEMCY: Nowy instytut leśny

Federalne Ministerstwo Wyżywienia i Rolnictwa (BMEL) podjęło decyzję o utworzeniu Leśno-Drzewnego Centrum Kompetencji w Gülzow w Meklemburgii – Pomorzu Przednim. Jak wyjaśniła minister Julia Klöckner, decyzja jest konsekwencją zadeklarowanej w umowie koalicyjnej strategii decentralizacji i tworzenia wysoko wykwalifikowanych miejsc pracy na terenach wiejskich zwłaszcza we wschodnich Niemczech.

Jednym z ważniejszych zadań nowego instytutu będzie intensyfikacja badań nad chorobami jesionu. Obecnie gatunek ten, będący jednym z najważniejszych gatunków lasotwórczych w Meklemburgii, wykazuje symptomy zamierania na całym obszarze tego kraju.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

UE: EFI wzywa do ambitnej polityki leśnej

"Ponieważ nie istnieje polityka leśna UE, Komisji brakuje zdolności do zajmowania się lasami i zrozumienia tego, co mogą one zaoferować dla sprostania ważnym wyzwaniom społecznym, takim jak zmiany klimatu" - powiedział Marc Palahí, dyrektor Europejskiego Instytutu Leśnego (EFI). Jego zdaniem strategia leśna UE, obecnie objęta oceną śródkresową, ma właściwą treść, ale nie podejmuje strategicznego rozwoju polityki UE w zakresie lasów.

Aby zbudować wiedzę na temat europejskich lasów w oparciu o badania naukowe, EFI powołała ThinkForest, forum wysokiego szczebla, w celu wspierania świadomego dialogu na temat polityki leśnej między decydentami, naukowcami i zainteresowanymi stronami z różnych krajów oraz z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Parlamentu. „Stało się to dobrym forum współpracy, finansowanym przez ponad 10 państw członkowskich EFI, które chcą zapewnić odpowiednią dyskusję polityczną na temat europejskich problemów leśnych. W ramach EFI przygotowaliśmy szereg raportów na temat polityki naukowej i zorganizowaliśmy wydarzenia na wysokim szczeblu, aby zapewnić decydentom najnowszą wiedzę oraz wspierać proces decyzyjny związany z lasami.” – powiedział Marc Palahí.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

SZWECJA: Maleją koszty pozyskiwania drewna w leśnictwie wielkoobszarowym

Według opublikowanego raportu o kosztach pozyskania drewna w Szwecji, różnice w stosunku do 2016 r. w skali całego kraju są niewielkie. W 2017 r. koszty pozyskania w cięciach odnowieniowych, w SEK za metr sześcienny, spadły nieznacznie na północy kraju i nieznacznie wzrosły w jego południowej części. W porównaniu z rokiem poprzednim koszt pozyskania w trzebieżach również nieznacznie spadł w północnej Szwecji, podczas gdy nieznacznie wzrósł na południu.

W dłuższym okresie koszt pozyskania w cięciach odnowieniowych wzrósł o 22% w latach 2007-2017. Koszty pozyskania w trzebieżach również wzrosły w dłuższej perspektywie - o około 31% w porównaniu z 2007 r.

Koszt prac hodowlanych w SEK na hektar (uprzęta powierzchni, przygotowane gleby, sadzenie i siew) wzrósł o 1% w północnej Szwecji i o 4% w południowej Szwecji w porównaniu z rokiem poprzednim. Od 2007 r. koszt zabiegów hodowlanych wzrósł o 36 procent.

Koszt pozyskania w czyszczeniach, w SEK na hektar, spadł o 2% na północy i o 3% w południowej Szwecji. Od 2007 r. do dzisiaj koszty tego zabiegu wzrosły o 13 procent. Dane dotyczące kosztów, podobnie jak w latach poprzednich, są ważne miąższością lub ważne obszarowo i odnoszą się do bieżących cen.

Źródło: www.skogsstyrelsen.se (KJ)

SZWECJA: Opinia publiczna, gatunki inwazyjne i media

Badanie przeprowadzone przez Szwedzki Uniwersytet Rolniczy SLU w Uppsali pokazuje, że akceptacja działań przeciwko inwazyjnym gatunkom roślin, zwierząt i grzybów jest powiązana z doniesieniami medialnymi o intensywnym napływie tych organizmów do danych krajów. Badania prowadzone były w dziewięciu krajach. Część pytań zadawanych przez badaczy dotyczyła możliwości przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się gatunków inwazyjnych w Europie. Większość ankietowanych wskazywała, że działaniami mogącymi ograniczyć to zjawisko są bardziej rygorystyczne przepisy prawne, edukacja i oznaczanie pochodzenia roślin. Jednak ludzie byli mniej zmotywowani do osobistych poświęceń, takich jak płacenie wyższych cen za certyfikowany materiał roślinny wolny od organizmów inwazyjnych.

Źródło: www.slu.se (HS)

SZWECJA: Drapieżne roztocza ratują brzozy

Szkółki przedsiębiorstwa Södra używają teraz metod biologicznych do kontroli chwastów. Mowa tu o wykorzystywaniu organizmów takich jak np. roztocza zamiast stosowania środków chemicznych. Takie metody są bardziej stabilne i przyjazne dla środowiska. Metoda jest stosowana z powodzeniem w szklarniach i namiotach foliowych- jednak nie nadaje się do stosowania na zewnątrz.

Źródło: news.cision.com (BK)

FINLANDIA: Wartości przyrodnicze uwzględniane podczas prac zrębowych

Zgodnie z oceną zarządzania środowiskiem przeprowadzoną przez Fińskie Centrum Leśne w 2017 r., jakość zarządzania była dobra lub bardzo dobra w wypadku czterech z pięciu poddanych badaniom powierzchni cięć. Jakość gospodarowania przyrodą w fińskich lasach rodzinnych stale się poprawiała do 2005 r. Od tamtego czasu odnotowano niewielkie pogorszenie.

W 2017 r. jakość gospodarowania naturą została oceniona na 474 wykonanych zrębach, których całkowita powierzchnia wyniosła 1796 ha. 105 powierzchni o znanych wartościach przyrodniczych oceniono za pomocą selektywnego próbkowania. Bardzo dobre lub dobre wyniki osiągnięto na 79% powierzchni, a dopuszczalne na 14%. Tylko 2% oceniono jako słabe.

Podczas oceny zaobserwowano około stu niezwykle cennych siedlisk wymienionych w Ustawie o lasach. 98% z nich pozostało całkowicie lub prawie niezmienione podczas pozyskania. Podobnie jak w poprzednich latach, większość niedociągnięć zaobserwowano w pobliżu potoków i strumieni. Ich zabezpieczenie można poprawić poprzez staranne planowanie operacji pozyskania.

Liczba drzew pozostawianych na zębach pozostawała na podobnym poziomie jak w 2016 r., średnio 11,9 sztuk na hektar, podczas gdy zalecenie mówi o co najmniej dziesięciu. 80% spośród nich było żywych. Najcenniejsze z nich to te których pierśnica przekracza 20 cm. Stanowiły one 32% całości.

Według Jarkko Partanena, dyrektora ds. finansów i kontroli w Fińskim Centrum Leśnym, należy zwrócić większą uwagę na miejsca i wybór drzew przeznaczonych do pozostawienia. Powinny one koncentrować się w grupach w sąsiedztwie cennych przyrodniczo miejsc, nie należy usuwać podrostu wokół nich, a gleba w tym miejscu nie powinna być przygotowywana.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

USA: Owce nas uratują

Jeśli zobaczysz duże stado owiec w rejonie Reno i Carson City (hrabstwa w stanie Nevada, USA) - nie martw się, one biorą udział w projekcie! Jest to projekt dotyczący redukcji inwazyjnych traw. Związane jest to bezpośrednio z redukcją biomasy palnej stanowiącej zagrożenie pożarowe dla okolicznych domostw. Owce mają pomóc w usuwaniu obcych gatunków (np. stokłosa dachowej). Wypas ma się odbywać od końca kwietnia aż do końca kwitnienia traw, czyli do połowy lata. Wydano również ostrzeżenie dla osób wędrujących w tych rejonach z psami by były koniecznie trzymane na smyczy. Każde stado owiec ma również swojego obrońcę w postaci psa pasterskiego.

Źródło: www.fireandrescue.co (BK)

ESTONIA: Od czego zależy wielkość liści drzew?

Dlaczego liście są zwykle większe w tropikalnej dżungli i mniejsze na północy? Profesor Ülo Niinemets z Estońskiego Uniwersytetu Przyrodniczego jest jednym ze współautorów artykułu w czasopiśmie Science, w którym rozwikłano tę tajemnicę. Międzynarodowy zespół badawczy przeanalizował liście pochodzące z ponad 7600 gatunków drzew i krzewów. Na tej podstawie opracowano model, który umożliwił przewidzenie maksymalnej wielkości liści w dowolnym miejscu na świecie w oparciu o ryzyko przegrzania w ciągu dnia i przemrożenia w nocy. Autorzy publikacji, wykazali że głównym czynnikiem limitującym wielkość liści u drzew i krzewów jest ryzyko ich uszkodzenia przez mróz w nocy.

Źródło: www.emu.ee (HS)

BRAZYLIA: Nowa metoda obliczania biomasy w lasach deszczowych

Brazylijscy naukowcy, pracujący wspólnie z zespołem badawczym Uniwersytetu w Leicester w Zjednoczonym Królestwie, opracowali innowacyjny sposób łączenia danych satelitarnych z informacjami o rzeźbie terenu, aby poszerzyć naszą wiedzę na temat struktury i florystyki lasu deszczowego Amazonii. Projekt łączył w sobie geomorfometrię, czyli naukę o ilościowej analizie powierzchni terenu, z technikami teledetekcji satelitarnej, na których bazuje radar z aperturą syntetyczną (SAR). Wszystkie analizy odbywały się w sposób zintegrowany.

W ramach projektu wykorzystano powyższą metodę do mapowania i obliczenia różnych zmiennych struktury i składu gatunkowego lasu Tapajós National Forest w północnej Brazylii.

Uzyskane w wyniku badań informacje zwiększają dokładność oszacowanych zmiennych, które wcześniej były trudne do mapowania. Dlatego też na pewno przydadzą się również innym naukowcom np. badającym obieg węgla w przyrodzie na obszarach tropikalnych.

Źródło: cordis.europa.eu (HS)

FINLANDIA: Zrąb zupełny daje więcej drewna ale...

W 2014 r. Instytut Badań Gospodarczych Pellervo PTT przeprowadził syntezę wiedzy na temat tego, co nauki leśne mają do powiedzenia na temat opłacalności systemu hodowlanego z zachowaniem ciągłej pokrywy leśnej (CCF) i gospodarki leśnej opartej na zrębach. Okazało się, że odpowiedź uniwersalna nie istnieje i nie może istnieć.

Powodem było, po części, że badania są zróżnicowane, z różnymi wyjściowymi hipotezami, celami, kątami i punktami widzenia oraz różnicami pod względem siedlisk i gatunków drzew jakich dotyczą. Wiele aspektów, które mają wpływ na porównanie, w ogóle nie zostało rozwiązanych, jednym z nich jest konieczność istnienia okresu przejściowego między zastosowaniem dwóch metod, który to okres może trwać nawet 30 lat.

W ostatnich latach wiedza na temat skutków różnych sposobów gospodarowania znacznie wzrosła, ale jedno pozostaje pewne: nie można ich porównywać na poziomie ogólnym, ale tylko w odniesieniu do poszczególnych wydzieleń leśnych, ponieważ warunki między nimi mogą się bardzo różnić. Najważniejszymi zmiennymi są: charakterystyka przyrodnicza (wydzielenia), charakter jego zasobów drzewnych i cele gospodarowania zdefiniowane przez właściciela lasu - w tym poziom rentowności gospodarstwa.

Sauli Valkonen, naukowiec z Fińskiego Instytutu Zasobów Naturalnych twierdzi, że całkowita produktywność jest o 20 % niższa przy hodowli w warunkach pokrywy ciągłej, niż w leśnictwie opartym na zrębach. "Ta wartość odnosi się do świerkowych drzewostanów w południowej Finlandii, jeśli las jest zagospodarowany zgodnie z wytycznymi w sprawie leśnictwa opracowanymi przez fińską firmę konsultingową Tapio" - mówi Valkonen.

Zgodnie z raportem PTT, „ciągła pokrywa leśna” może być nieco korzystniejsza dla zachowania różnorodności biologicznej lasów w porównaniu ze zrębowym sposobem zagospodarowania, ale nie jest to reguła uniwersalna.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

BIAŁORUŚ: Parolotniarz z kłodą w barku

36-letni białoruski parolotniarz Ivan Krasouski stracił panowanie nad spadochronem i rozbił się w lesie niedaleko Mińska, a ostro zakończona gałąź przebiła jego ramię. Ranny początkowo nie zdawał sobie sprawy z tego, co się stało. O własnych siłach doszedł do miejsca postoju karetki pogotowia ratunkowego, która przyjechała na miejsce zdarzenia. Gdy jednak nieco oprzytomniał, zdał sobie sprawę, że gałąź o potężnych rozmiarach nadal tkwi w jego ramieniu i co najdziwniejsze, nie wpadł w panikę ani nie zemdlął. Wręcz przeciwnie - żartował sobie, że wbito go na pał, jak przed wiekami. Pozował do zdjęć i był aktywny na portalach społecznościowych. Porównywał się nawet do jednego z bohaterów filmu „Strażnicy Galaktyki” – mówiącego drzewa, powtarzając w kółko „Jestem Groot”.

W końcu chirurdzy wzięli się do pracy i usunęli z jego ramienia ów kawał drewna. Obecnie niefortunny parolotniarz przebywa w domu i dochodzi do siebie.

Źródło: www.ladbible.com (TH)

CZECHY: Bitwa rodem ze Śródziemia

Ponad tysiąc miłośników twórczości J.R.R. Tolkiena wzięło udział w aranżacji „Bitwy Pięciu Armii” opisaney w dziele pt. „Hobbit”, które stanowi prolog do sławnej trylogii tego autora „Władca Pierścieni”. Doroczny zlot odbył się w lesie niedaleko czeskiej miejscowości Doksy, 80 km na północ od Pragi. Uczestnicy aranżacji walczyli drewnianą bronią, a jej ostrza były dodatkowo oklejone plastikową taśmą, w celu uniknięcia poważniejszych obrażeń, które mogłyby mieć miejsce w ferworze walki.

Chociaż w opisanym w książce pierwowzorze bitwy, zwycięstwo odnoszą siły Dobra, wynik aranżacji nigdy nie jest z góry określony: w poprzednich edycjach zdarzało się wielokrotnie, że zwycięstwo w bitwie odnosiły oddziały Władcy Ciemności.

Wielu spośród tegorocznych uczestników bitwy wzięło udział w takiej aranżacji już po raz szósty z rzędu.

Źródło: www.hurriyetdailynews.com (TH)

MEKSYK: Las ze śmieci

„Las przyszłości” to najnowsze dzieło duńskiego artysty Thomasa Dambo wystawione w Ogrodzie Botanicznym Chapultepec w Meksyku. Sztuczny las, o powierzchni 500 m², wypełniony jest kolorowymi kwiatami, drzewami i zwierzętami. Do jego utworzenia artysta potrzebował trzech ton plastikowych odpadów, których dostarczyli mu okoliczni mieszkańcy, tym tzw. „Pepenadores”, czyli zbieracze śmieci, a także dzieci i wolontariusze.

Dzieło powstało w ramach kampanii mającej na celu zmianę sposobu postrzegania śmieci jako takich i promocji ich powtórnego wykorzystywania. W pobliżu ekspozycji organizowane są warsztaty dla dzieci i młodzieży, gdzie mogą oni spróbować swoich sił, jako twórcy. Dzięki temu powierzchnia „sztucznego lasu” może się jeszcze nieco powiększyć.

Źródło: www.lonelyplanet.com (TH)

INDIE: Nie drażnij węża

Pracownik Służby Leśnej w Zachodnim Bengal w Indiach, Sanyay Dutta, o mało nie został uduszony przez 40-kilogramowego pytona skalnego podczas próby jego schwytania. Wezwali go mieszkańcy pobliskiej wioski, po tym jak pyton uśmiercił jedną z kóz. Zadaniem strażnika było jak najszybsze umieszczenie węża w specjalnym worku, który powinien mieć przy sobie, a tymczasem pozostawił go w samochodzie. W dodatku pozował do zdjęć z pytonem na szyi. Zwierzę zaatakowało i gdyby nie pomoc gapiów, zdarzenie to mogłoby skończyć się tragicznie.

Departament leśny w Zachodnim Bengal prowadzi oficjalne dochodzenie w sprawie zachowania strażnika i lekceważenia przez niego procedur bezpieczeństwa. Sam zainteresowany twierdzi, że cały czas panował nad sytuacją i musiał interweniować, aby mieszkańcy wsi nie zatłukli gada kijami. Ostatecznie ten ostatni powrócił do dżungli, natomiast strażnik będzie musiał się tłumaczyć przed przełożonymi. Najważniejsze, że nikt w wyniku zdarzenia nie ucierpiał (poza kozą oczywiście).

Źródło: www.hindustantimes.com (TH)